

List otwarty kobiety polskiej



TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI

SŁÓWKA (ZBIÓR)

List otwarty kobiety polskiej

pod adresem «Zielonego Balonika»

Do twych licznych wieńców chwały,
Mój czcigodny kabarecie,
Pozwól dzisiaj listek mały
Dorzucić polskiej kobiecie.

Usłysz od niej prawdy słowo,
Moja kliczko «pięknych duchów»,
Żeś edycją luksusową
Typowych polskich eunuchów.

Gdy obalasz dawne style,
Nowe wieścisz schryplym głosem,
Czyś pomyślał choć przez chwilę
Nad nieszczęsnym moim losem?

Aby w tajnie mego serca
Zajrzeć, coś uczynił, powiedz?
Nieodrodny spadkobierca
Starego gbura z Nagłowic!

.....

Sto lat w lirycznej niewoli
Jęczymy: u nóg koturny,
Czoło w świętej aureoli,
Na głowie popiołów urny,

Spojrzenie czyste a tkliwe,
Na piersiach cnoty puklerze:
Sto lat czekamy cierpliwe,
Kto nas z tych strojów rozbierze.

Gdy rozeszła się wieść głucha
Jakiejś nowej ewangelii,
Jasny płomień w sercach bucha:
Precz z Kordianem, w kąt Anhelli;

Jakiś nowy dreszcz nas wzrusza,
Droga życia każda chwila,
Laura szuka kapelusza,
Weneda sukienki *lila*,

Kobieta, Polska, Poezja

Aldona tłucze się w więźę
Wołając: proszę otworzyć!
Grażyna zrzuca pancerze,
Lecz nie zdążyła nic włożyć —

Do Telimeny Zosieczka,
Ukrywszy w dłoniach oblicze,
Szepce wstydliwie: Cioteczka,
Naucz mnie tańczyć maczicę!¹

Pokazując zgrabne nóżki,
Pani Aniela Beniowska
Przykleja zalotne muszki
Koło zadartego noska —

Każda woła: nie chcę dziecka!
Szepcą nawet starsze panie,
Że *Marynia Polaniecka*
Przyspieszyła rozwiązanie!

Wszędzie nową czuć herezją —
W całym stawku płytko-grząskim,
Gdzie obowiązek poezją,
A poezja obowiązkiem,

Wszystko czeka z utęsknieniem,
Skąd zaświta nowa era:
Wreszcie słyszym z serca drżeniem,
Że — — *kabaret* się otwiera!

.....

Jakiż zawód! To zebranie
Pocziwych sarmackich gburów,
Mordobicie, wódkochlanie,
Kurdesze pijackich chórów,

Polak

Łby dymiące, sprośne fraszki,
Ryki bezmyślnych toastów —
To wasze górne igraszki,
Nieodrodne plemię Piastów?

Któż z was pojmie i wyśpiewa
Dziewiczego ciała zapach,
Jak z melancholii omdlewa
W waszych grubych polskich łapach!

Zmysły, Dziewictwo

Kto się umie drażnić mową
Szumu jedwabnych falbanek? —
Co wam o to! gadaj zdrowo!
Byle w komplecie był «*wianek*»!

Kto z piersi naszej westchnienia
Nieznacznym dobędzie gestem?

¹*maczicza* a. *matchiche* — zmysłowy, żywiołowy taniec, podobny do samby, popularny na pocz. XX w., dziś zwany tangiem brazylijskim; tu mowa najprawdopodobniej o skocznej fr. melodii tanecznej *La Matchiche*, której autorem był Charles Borel-Clerc. [przypis edytorski]

Kto uprzędzi głos sumienia
Opadłych sukien szelestem?

Kto z was pieszczotą zuchwałą
Zbudzi sen zaklętych dziewic?
Niech wystąpi! zaraz! śmiało!
Gdzież jest ten z bajki królewic?

.....
.....

Niż waszych słuchać hałasów,
«Nowej kultury» rycerze,
Wolę czekać lepszych czasów
W skromnej, polskiej... garsonierze!

Pisane w r. 1906.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slowka-zbior-list-otwarty-kobiety-polskiej>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Boy-Żeleński, Słówka: zbiór wierszy i piosenek, nakł. Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów; wyd. E. Wende, Warszawa 1913

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).